

Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo (odcinek 30) — Wzrost duchowy (Część 2)

Poniższy tekst to przesłanie z Corner Fringe Ministries, które zostało wygłoszone przez Daniela Josepha. (01.03.2024)

Tłumaczenie PL: Gorzowskie Centrum Biblijne (18.08.2025)

Fragmenty tego dokumentu zostały zredagowane na podstawie nagrania, aby lepiej przedstawić całościowe przesłanie w formie pisemnej. Szczególną uwagę zwrócono na zachowanie oryginalnego kontekstu, jednak dokument nie jest dosłownym zapisem.

Cytaty biblijne zaznaczono na brązowo, a inne cytaty na niebiesko. Zaleca się więc wydruk w kolorze. Słowa hebrajskie zazwyczaj podawane są wraz z transliteracją na język polski. W większości przypadków hebrajski należy czytać od prawej do lewej.

Witam wszystkich w trzydziestym odcinku naszej serii „Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo”. Dziś będziemy budować na tym, co zaczęliśmy w poprzednim odcinku, w którym mówiliśmy o tym, że Pismo Święte oczekuje wzrostu. Mamy wzrastać w wierze. Nie mamy tkwić w stanie zawieszenia. Nie mamy popadać w samozadowolenie ani stagnację. Powinniśmy rosnąć i z każdym dniem nabierać siły.

Zacznę od odczytania drugiego listu Piotra. W swoim wstępie przekazał nam takie słowa:

2 Piotra 1:5 — Dlatego też właśnie dołóżcie wszelkich starań i do wiary waszej dodajcie cnotę.

Niech to do was dotrze. W umyśle współczesnych chrześcijan sama myśl o dodaniu czegoś do wiary jest ohydą. Uważają, że dodanie czegoś do wiary to próba zapracowania na zbawienie, odrzucenie Bożej łaski, chlubienie się sobą i próba usprawiedliwienia przez uczynki. Diabeł rozprzestrzenia tę szaloną propagandę w Kościele i, niestety, ludzie ją kupują. Ale to nieprawda. My jako naśladowcy Pana Jezusy, jesteśmy wezwani, by dodać coś do naszej wiary. I Piotr wyjaśnił, co mamy dodać:

2 Piotra 1:5 — Dlatego też właśnie dołóżcie wszelkich starań i do wiary waszej dodajcie cnotę, a do cnoty poznanie. O jakie poznanie chodziło Piotrowi? O poznanie Boga.

Pomyślcie o tym, co czytamy w **Ozeaszu 4:6** — **Mój lud ginie, gdyż brak mu poznania**. Czy to wydaje się ważne? Piotr powiedział, że musicie do wiary dodać poznanie, a u Ozeasa czytamy — **Mój lud ginie, gdyż brak mu poznania**. Tak więc, kiedy zestawimy te dwa fragmenty, widać, że jest to sprawa najwyższej wagi, ponieważ jesteśmy na wojnie.

To jest rzeczywistość i, niestety, chrześcijanie popadają w samozadowolenie i nie uznają, że znajdujemy się w stanie totalnej wojny. Dzień po dniu wróg nas ściga i próbuje nas zniszczyć. To ostateczna bitwa o dusze ludzkości. Dlatego musimy słuchać tego, co powiedział Piotr na temat dodawania do naszej wiary. On wypowiedział te słowa dla naszego przetrwania.

2 Piotra 1:5-7 — Dlatego też właśnie dołóżcie wszelkich starań i do wiary waszej dodajcie cnotę, do cnoty poznanie, do poznania powściągliwość, do powściągliwości wytrwałość, do wytrwałości pobożność, do pobożności braterską życzliwość, a do braterskiej życzliwości miłość.

Jaki jest punkt kulminacyjny tego wszystkiego? Jaki jest ostateczny szczyt, na który mamy się wspinać? Chodzi o miłość. To nie jest jakaś niedorzeczna myśl, że próbujemy zapracować na własne zbawienie. Nie, chodzi o wspinanie się i dojście do tego miejsca prawdziwej miłości, w którym miłujemy Boga naszym całym sercem, całą duszą i całą mocą, a naszego bliźniego jak siebie samego.

Co powiedział Paweł? **Galacjan 5:14** — Całe Prawo wypełnia się w jednym słowie, mianowicie w tym: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Celem Prawa jest miłość. Nie ma co do tego wątpliwości. To jest czysta miłość. W Jezui objawiła się miłość Boga. On jest miłością Boga. On jest Słowem, które stało się ciałem.

Teraz, rozwijając słowa Piotra, chcę wam pokazać, jak ważny jest wasz wzrost. Ta myśl została ujęta przez autora Listu do Hebrajczyków. Postuchajcie, co powiedział:

Hebrajczyków 5:12 — Chociaż ze względu na czas powinniście być nauczycielami, potrzebujecie kogoś, kto by was znowu nauczał podstawowych zasad wyroczni Bożych i staliście się takimi, którym trzeba dawać mleko, a nie stały pokarm.

Autor wyraził swoją frustrację wobec odbiorców w Kościele. Ludzie powinni byli być na takim poziomie, by głosić i nauczać świętego Słowa Bożego oraz przynosić zrozumienie serca i umysłu Boga. A jednak autor powiedział, że potrzebują mleka, co wskazywało, że byli duchowymi niemowlętami.

Niemowlęta są karmione mlekiem, ale gdy rosną, wyrastają im zęby, stają się silniejsze i zaczynają się rozwijać, mogą już jeść stały pokarm, a nawet sami się karmić.

Dochodzą do innego etapu w życiu. Jednak odbiorcy listu utknęli w miejscu. Byli samouspokojeni i całkowicie stagnowali w swojej wierze. Gdy będziemy kontynuować, zobaczymy, dlaczego to jest tak niebezpieczne.

Hebrajczyków 5:13 — Każdy bowiem, kto karmi się mlekiem, nie doświadczył jeszcze nauki o sprawiedliwości, gdyż jest niemowlęciem. To jest zagrożenie. Ludzie, którzy nie dodają do swojej wiary poznania Boga poprzez zanurzenie się w Jego Słowie i Jego Prawie, by zdobywać Bożą mądrość i zrozumienie, nie wzrastają i są nieobeznani w Jego

słowie sprawiedliwości. Zobaczycie, jak wielki jest to problem, gdy będziemy czytać dalej.

Hebrajczyków 5:14 — A pokarm stały należy się dorosłym, którzy dzięki doświadczeniu mają zmysły wyćwiczone do rozróżniania dobra i zła. Ważne jest, aby przyswajać poznanie Boga, zanurzając się w Jego mądrości, Jego Prawie, Jego Prorokach i całym Jego Słowie od Księgi Rodzaju po Objawienie, ponieważ to daje rozeznanie. Daje zdolność rozróżniania, co jest święte, a co nieświęte; co jest czyste, a co nieczyste; i co jest dobre, a co złe.

Charles Spurgeon powiedział: **Rozeznanie to nie znajomość różnicy między dobrem a złem. To znajomość różnicy między dobrem a tym, co jest prawie dobre.**

Pismo Święte jest tak potężne, że daje nam zdolność odróżnienia tego, co naprawdę dobre, od tego, co prawie dobre. Dla niewprawnego oka obie drogi wydają się słuszne, ale ci, którzy są zanurzeni w Słowie, potrafią dostrzec różnicę.

Jak mówi Pismo w **Przypowieściach 14:12** — **Jest droga, która wydaje się człowiekowi prosta, lecz jej końcem jest droga śmierci.** Droga śmierci nie jest przedstawiana jako droga śmierci. Nie, szatan maluje ją jako drogę życia, ponieważ chce, żebyś nią szedł. To jest zwodnicze. Jedynym sposobem, by się w tym odnaleźć, jest święte Słowo Boże. To Jego Prawo. To Pismo. Musimy to przyjąć. Musimy dać się wyzwaniu Jego Słowa.

Zachęcam każdego chrześcijanina, aby otworzył Prawo Boże. Zaczynajcie czytać od Księgi Rodzaju i nie przestawajcie, aż dojdziecie do Objawienia. A kiedy skończycie Objawienie, wróćcie z powrotem do Rodzaju i czytajcie od nowa. Zaczynajcie wyrabiać w sobie dobre nawyki, aby badać Słowo Boże i nigdy nie przestawać.

Potrzebujecie prawdy. Potrzebujecie Jego Słowa. To Ono poprowadzi was przez te mroczne i zdradliwe wody, ponieważ żyjemy w ostatnich sekundach ostatnich minut ostatniej godziny. Zwiedzenie osiągnie niespotykany poziom, dlatego potrzebujecie Jego Słowa. Niech Bóg was błogosławi i strzeże.

KONIEC ODCINKA 30